




ALIAKSANDR PRUDNIKAU*

 <https://orcid.org/0000-0002-8450-2731>


SKOMPLIKOWANE POCZĄTKI NOWEGO MIASTA
RADZIWIŁOWSKI BOGUSŁAWPOL W WOJEWÓDZTWIE MIŃSKIM

Abstract

The Complicated Beginnings of a New Town.
Radziwiłł's Bogusławpol in Mińsk Voivodeship

The business activities of Bogusław Radziwiłł, the Equerry of Lithuania (1620–1669), for a long time remained on the peripheries of historians' interest, despite the fact that the magnate introduced new management and governance methods in his vast estates. Radziwiłł had great personal and political ambitions. To commemorate Prince Bogusław Radziwiłł, a new town was established in his Smalyavichi estate in Mińsk voivodeship (present day Belarus) in the early 1740s, named Bogusławpol after the owner. It was to become an important trade and craft hub on the route from Poland to Moscow. Based on the inventories of the Smalyavichi estate and the correspondence of the Prince with officials, the author of this article demonstrates how this town developed in the years 1643–1669. There are many indications that Bogusław Radziwiłł was personally involved in the settlement and development of Bogusławpol. He managed it through his stewards in the Smalyavichy estate. By virtue of its name, Bogusławpol was to become a monument to honour Bogusław Radziwiłł. However, after Radziwiłł's death (the last male representative of the Calvinist branch of the family) at the end of the 17th century, the name of the town was eventually changed to Zhodzina, under which it is known today.

Keywords: Bogusław Radziwiłł, Bogusławpol, Zhodzina, Grand Duchy of Lithuania, Mińsk voivodeship, Smalyavichi, seventeenth century, estate

* Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych, Teologicznych i Artystycznych,
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
 dyrektor@panprofesor.by

Nadesłany 29.12.2021; Nadesłany po poprawkach 7.06.2022; Zaakceptowany 5.07.2022

Książę Bogusław Radziwiłł (1620–1669), koniuszy wielki litewski, należał do grona najbogatszych magnatów w dziejach Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Był posiadaczem olbrzymiego latyfundium (drugiego co do wielkości w Wielkim Księstwie Litewskim), w skład którego wchodziły liczne majątki – tak w Litwie, jak i w Koronie. Przed 1655 r. tworzyło je ponad 15 tys. dymów. Według Henryka Lulewicza rzeczywisty dochód z tych dóbr mógł kształtować się między skrajnymi wartościami w granicach 200–250 tys. zł rocznie¹. Bogusław Radziwiłł nie tylko jednak był właścicielem ogromnego majątku ziemskiego – występował także z nowoczesnymi pomysłami i projektami w zakresie prowadzenia gospodarki i przemysłu w swoich dobrach².

Wśród posiadłości magnata znajdowała się majątność Smolewicze w województwie mińskim. Przed 1655 r. liczyła ona około 900 dymów³. Oprócz samego miasteczka Smolewicze składały się na nią miasteczko Wołma oraz wsie: Ogrodniki, Horodyszczce, Hlebkowicze, Zabłocie, Zarzeczce, Draczkowo, Domoniszki, Kociejkki, Mikołajewszczyzna, Pakalina, Plisa, Pietrowicze, Slepnia, Szemietowo i inne. Główna część majątku leżała wzdłuż często uczęszczanej drogi prowadzącej z Korony do Moskwy przez Brześć, Mińsk, Borysów, Dubrownę. Ten fakt, łącznie ze sprawnie prowadzoną polityką gospodarczą Radziwiłłów birżańskich, sprzyjał powstawaniu nowych osad, w tym miasteczek, które uzyskiwały prawo organizowania targów i jarmarków, zwiększając dochody właściciela i dzierżawców. Nowe osady zaczęły powstawać przy tej drodze jeszcze w drugiej połowie XVI w., m.in. w 1586 r. ufundowano Smolewicze, przed 1588 r. – Stańków (w majątności Kojdanów), w końcu XVI w. – Wołmę, w 1586 r. – Wołę Radziwiłłowską (obecnie Nacza) w województwie mińskim (na terenie starostwa borysowskiego), w 1598 r. – Barań w województwie orszańskim⁴.

¹ Henryk LULEWICZ, *Elita polityczno-społeczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVII wieku*, (rozprawa doktorska, Instytut Historii Uniwersytetu Warszawskiego), Warszawa 1984, s. 288.

² Bogusław RADZIWIŁŁ, *Informacja domowa i polityczna xięcia Bogusława Radziwiłła, koniuszego W.X.L.*, [in:] *Przyczynki do historii domowej w Polsce* (Samuel Korecki, Adam Tarło, Bogusław Radziwiłł), wyd. Władysław SYROKOMLA, Wilno 1858, s. 59. Na projekt budowy manufaktury zbrojeniowej w okolicach Słucka, a także połączenia Dniepru i Niemna przez rzeczkę Łoszę zwracał uwagę Bogusław Dybaś, zob. Bogusław DYBAŚ, *Projekt budowy manufaktury zbrojeniowej w dobrach radziwiłłowskich w okolicach Słucka z 1670 roku*, [in:] *Europa Orientalis. Polska i jej wschodni sąsiedzi od średniowiecza po współczesność. Studia i materiały ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Alexandrowiczowi w 65 rocznicę urodzin*, red. nauk. Zbigniew KARPUS, Tomasz KEMPA, Dorota MICHAŁUK, Toruń 1996, s. 289–292.

³ H. LULEWICZ, op.cit., s. 288.

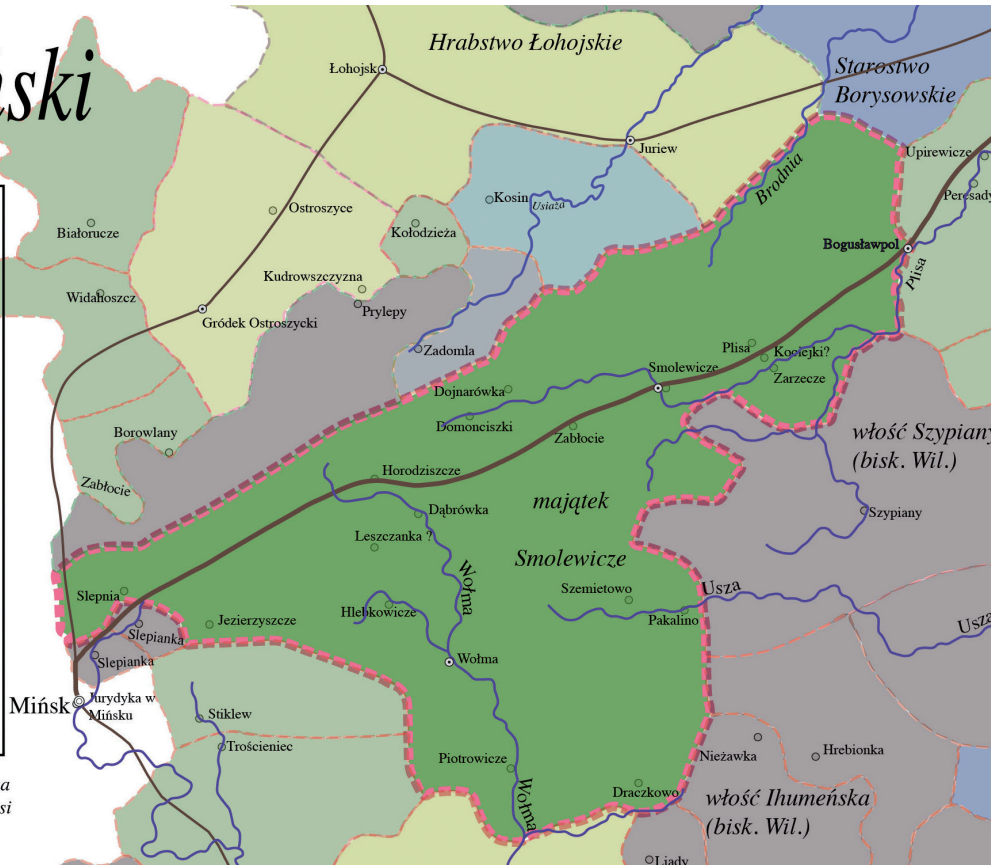
⁴ Stanisław ALEXANDROWICZ, *Studia z dziejów miasteczek Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Toruń 2011, s. 85–86.

Powiat Miński

Smolewicki majątek w połowie XVII w.

	najważniejsze drogi
	najważniejsze rzeki
	granice majątków
	Mińsk miasto duże
	Smolewicz miasteczko
	Slepnia wieś / sióło
	majątki kościelne
	majątki magnackie
	majątki szlacheckie
	starostwa

Źródło: opracowanie własne na podstawie inwentarza Smolewicz 1643 r. i Wialiki historyczny Atlas Biejarusi



Il. 1. Smolewicka majątność 1643 r.

Choć majątność smolewicka nie należała do najważniejszych dóbr Bogusława Radziwiłła, to właśnie na jej terenie powstało miasteczko, które miało stać się swoistym pomnikiem księcia koniuszego. W inwentarzu Smolewicz z 1643 r. zapisano: „Miasto Bohusław pole wyrżniono placów 400, których już wietszą część rozebrano. Rejestr u Pana Czernika”⁵. Nieco niżej w inwentarzu widnieje zapis: „Na slobodzie oprócz Bohusław pola włók 79”⁶. Z późniejszego inwentarza dowiadujemy się zaś, że dla Bogusławpola zostało wymierzonych 100 włók, ale podczas wojny z połowy XVII w. „w ogniu miasto [zostało – A.P.] zrujnowane”⁷.

W ówczesnych inwentarzach i w innych źródłach miasteczko było różnie zapisywane: Bohusławpole (Bogusławpole), a czasem po prostu Bogusław. Później, już pod koniec XVII w., pojawia się inna nazwa tej miejscowości – Żodzina, która zachowała się do dziś. Pochodzi ona od nazwy rzeki Żodyni/Żodzinki, nad którą leżało miasteczko. W tym artykule posługiwać się będę jednak pierwotną nazwą. Dodajmy, że występowanie w źródłach dwóch nazw tego miasteczka czasami prowadziło do wyciągnięcia błędnych wniosków przez historyków. Wybitny badacz dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego Stanisław Alexandrowicz w wykazie miasteczek Białorusi i Litwy do połowy XVII w. wymienił osobno dwie miejscowości: Żodzino i Bogusławpole, podając jako datę ich osadzenia odpowiednio: 1645–1646 i przed 1650 r.⁸

Praktyka zakładania miast i miasteczek i nadawania im nazw pochodzących od imienia założyciela nie była w Wielkim Księstwie Litewskim niczym nowym. Przykładowo w 1563 r. Bohdan Sapieha ufundował Bohdanów w powiecie oszmiańskim, w 1567 r. Borkułał Korsak – Borkułałów w województwie mścisławskim, w 1597 r. Bohdan Sołomerecki – Bohdanów w województwie mścisławskim (z wolnizną na 15 lat), przed 1629 r. Mikołaj Kiszka – Mikołajów w powiecie oszmiańskim, a w 1635 r. Jędrzej Dolski – Jędrzejów (obecnie Dolsk) w powiecie pińskim⁹.

Przez dłuższy czas dzieje Bogusławpola pozostawały na marginesie zainteresowań historyków, zarówno polskich, jak i białoruskich. Dopiero na początku obecnego wieku pojawiło się kilka naukowych i popularnonaukowych prac poświęconych majątności Smolewicz i należącym do niej miejscowościom. Prym w tych badaniach wiodą białoruscy historycy i krajoznawcy. Wiaczasłau

⁵ Inwentarz smolewicki 1643 r., Нацыянальны Гістарычны Архіў Беларусі [Nacyjnalny Historyczny Archiw Białorusi, Minsk] (dalej cyt. NGAB), fond 27, opis 6, sprawa 119, k. 103.

⁶ Ibid., k. 105.

⁷ NGAB, KMF-5, opis 1, sprawa 1375/2, k. 11.

⁸ S. ALEXANDROWICZ, op.cit., s. 69, 89.

⁹ Ibid., s. 79–89.

Nasiewicz zbadał dzieje miejscowości na terenie dzisiejszego rejonu smolewiczkiego, który w większości należał do majątności Smolewicz, w XIII–XVIII w. Zwrócił on uwagę na kształtowanie się granic majątności, a także na konflikty towarzyszące temu procesowi. Swoje analizy oparł na inwentarzach i materiałach sądowych. Głównym jego celem było naszkicowanie mapy miejscowości rejonu, nie zaś zagłębienie się w ich historię, dlatego też często ograniczał się do podania daty pierwszej wzmianki o siole lub miasteczku występującym w źródłach¹⁰. Halina Aniskiewicz z kolei opublikowała popularnonaukową pracę na temat miasta Żodzino, bazując jednakże tylko na źródłach pochodzących z Narodowego Archiwum Historycznego w Mińsku (dokładniej: inwentarzach z lat 1643, 1665 i 1669). Starła się ona wyjaśnić pochodzenie nazwy miasteczka, a także przyczyny jej zmiany. Według autorki ze względu na to, że Bogusław Radziwiłł nie wykazywał szczególnego zainteresowania miastem nazwanym na jego cześć, po śmierci tego magnata mieszkańcy Bogusławpola szybko zapomnieli o założycielu i zaczęli używać nazwy pochodzącej od pobliskiej rzeki. Należy jednak dodać, że już w latach sześćdziesiątych XVII w. – zatem jeszcze za życia księcia Bogusława – w źródłach sporadycznie występowała nowa nazwa miasteczka. Aniskiewicz poświęca jednak swoją uwagę głównie historii Żodzina w XX w., jego rozwojowi przemysłowemu, zwłaszcza funkcjonującej tu fabryce ciężarówek i maszyn drogowych Biełaz. Omówienie dziejów miasta w XVII–XVIII w. zajmuje w jej pracy zaledwie kilkanaście stron¹¹. Z kolei w 2010 r. w Żodziniu została zorganizowana konferencja z okazji 390 rocznicy urodzin Bogusława Radziwiłła, podczas której Aliaksandr Dounar wygłosił referat poświęcony rozwojowi gospodarstwu majątności Smolewicz w XVII w. Zwrócił on uwagę na to, że do Smolewicz, oprócz wsi i kilku miasteczek, należała jurydyka w Mińsku, która w drugiej połowie XVII w. jurysdykcyjnie przeszła do majątności kojdanowskiej. Zamieszkiwali ją przede wszystkim Żydzi i Tatarzy. Według Dounara miasteczka włości smolewiczkiej skupiały się na zaspokojeniu potrzeb lokalnego rynku. Zakładając Bogusławpol, Radziwiłł wykorzystał więc odpowiednią koniunkturę rynkową oraz istnienie w tym miejscu ważnego szlaku handlowego. Prawdopodobnie miasteczko zostało założone jako lokalne centrum handlu tranzytowego na ważnym gościńcu łączącym wschód i zachód Wielkiego Księstwa Litewskiego. Dounar przyjrzał się również systemowi administracji we włości smolewiczkiej, na którą składali się

¹⁰ Вячаслаў НАСЕВІЧ, *Смалявіччына ў перыяд феадалізму*, [in:] *Памяць, Гіст.-дакум. Хроніка Смалявіцкага р-на і г. Жодзіна*, рэд. Генадзь КІСЯЛЁЎ, Мінск 2000 [Wiaczasław NASIEWICZ, *Smalawiczczyna u pieryjad feadalizmu*, [in:] *Pamiać, Hist.-dakum. Chronika Smalawickaha r-na i g. Żodzina*, red. Hienadź KISIAŁOU, Minsk 2000], s. 27–48, 58–59.

¹¹ Галіна АНІСКЕВІЧ, *Жодзіно на перекрестках історыі*, Мінск 2008 [Halina ANISKIEWICZ, *Żodino na pieriekriestkach istorii*, Minsk 2008], s. 3–4, 19–30.

m.in. wójt, starcy, podwojscy, a ponadto zwrócił uwagę na ważną rolę lasów i jezior w gospodarce Smolewicz¹².

Nie dysponujemy źródłami potwierdzającymi, że inicjatywa założenia miasteczka Bogusławopol wyszła od Bogusława Radziwiłła. Nie istnieje na ten temat wzmianka w korespondencji magnata z urzędnikami. Trzeba dodać, że Radziwiłł od początku 1638 do jesieni 1648 r. prawie cały czas przebywał poza granicami Rzeczypospolitej. Być może w czasie swojego krótkiego pobytu na Litwie w styczniu–lipcu 1641 r.¹³, związanego z pogrzebem stryja Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640), postanowił założyć miasto mające go upamiętnić. Mimo braku bezpośrednich źródeł odnoszących się do założenia miasteczka z inicjatywy księcia Bogusław Radziwiłł musiał wiedzieć o jego powstaniu, później zaś brał czynny udział w jego rozwoju.

Jak wynika z przytoczonego wyżej fragmentu inwentarza, na potrzeby lokacji Bogusławopola zostało wymierzonych aż 400 placów. Wspominany w inwentarzu z 1643 r. Jan Czernik był leśniczym w majątku Smolewicz¹⁴, będąc odpowiedzialnym za wycinkę lasu i wymierzenie placów pod nowe miasteczko. Natomiast według inwentarza Smolewicz z 1629 r. Czernik był ziemianinem smolewickim, który znalazł się w gronie sług księcia Krzysztofa Radziwiłła¹⁵, stając się stopniowo jednym z najbardziej zaufanych¹⁶.

Cała majątność Smolewicz, według inwentarza z 1643 r., została wydzierżawiona Marcinowi Kasztelli (Kasteli) na trzy lata¹⁷. Bez wątplenia z tego powodu sporządzono inwentarz. Według księgi rachunkowej Jana Sosnowskiego, ekonoma dóbr Bogusława Radziwiłła, Kasztella zaczął arendować Smolewicz od dnia św. Jana (24 czerwca) w 1643 r. do dnia św. Jana w 1646 r., za co zapłacił 30 tys. zł¹⁸.

Jak wynika z akt synodów Jednoty Litewskiej, Marcin Kasztella był mieszczaninem wileńskim i znanym ewangelikiem reformowanym, zasłużonym dla Jednoty Litewskiej. Kilkakrotnie pełnił funkcję seniora zboru kalwińskiego

¹² Аляксандр Доўнар, *Гаспадарчае развіццё маёнтка Смалявічы ў XVII ст.*, [in:] *Першыя Радзівілаўскія чытанні: роля і значэнне прадстаўнікоў роду Радзівілаў у гісторыі Беларусі*, рэд. Ірына СУПРАНОВІЧ, Мінск 2010 [Aliaksandr DOUNAR, *Haspadarczaje razwiccio majontka Smalawiczy u XVII st.*, [in:] *Pierszyja Radzivilauskija czytanni: rola i znaczenne pradstawnikou rodu Radzivilau u historyi Bielarusi*, red. Iryna SUPRANOWICZ, Minsk 2010], s. 23–31.

¹³ Bogusław RADZIWIŁŁ, *Autobiografia*, wyd. Tadeusz WASILEWSKI, Warszawa 1979, s. 237–239.

¹⁴ NGAB, fond 27, opis 6, sprawa 119, k. 103v.

¹⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej cyt. AGAD), Archiwum Radziwiłłów (dalej cyt. AR), dział XXVI, nr 3870, k. 104.

¹⁶ Zob. AGAD, AR, dział V, nr 2653, 2654.

¹⁷ NGAB, fond 27, opis 6, sprawa 119, k. 1, 19.

¹⁸ Księga rachunkowa A Jana Sosnowskiego, AGAD, AR, dział XXIX, nr 24, s. 13.

w Wilnie¹⁹. W 1634 r. „za zleceniem sobie od wszystkiego synodu w roku przeszłym 1633” otrzymał wraz z małżonką Katarzyną Fonendówną w dzierżawę „kamienicę konstantynowską zborową w Wilnie na Zamkowej ulicy będącą”. Wówczas oni „ruiny te, które się przez ogień w pomienionej kamienicy stały, własnym swym sumptem restaurowali (na którą tak znać na poprawę i budowanie kop litewskich tysiąc wydali i przebudowali)”. Za to Kasztellowie i ich potomkowie „wyznania ewangelickiego męskiej płci” mieli trzymać tę kamienicę za wypłaceniem 300 zł rocznego czynszu na rzecz synodu ewangelickiego²⁰. Marcin Kasztella pożyczał także pieniądze Radziwiłłom i spokrewnionym z nimi osobom, trzymając prawem zastawnym ich majątności. Przykładowo w latach 1642–1644 trzymał on majątność kopylską w powiecie nowogródzkim²¹, w 1645 r. Kojdanów w województwie mińskim²², a na 13 III 1651 r. datowane jest prawo zastawne od Jerzego Karola Hlebowicza, wojewody smoleńskiego, i Katarzyny z Radziwiłłów na Nowe Miasto w powiecie upickim za 70 tys. zł (J. K. Hlebowicz i K. Radziwiłłówna trzymali Nowe Miasto prawem zastawnym od Krzysztofa Radziwiłła)²³. Z konstytucji sejmu 1676 r. dowiadujemy się natomiast, że „za zaleceniem Wielmożnych Hetmanów WXL zasłużonych w wojsku WXL i w różnych pro Republica pojętych pracach, kosztach i odwagach kawalerów, mianowicie urodzonych, Marcjana Stanisława Kasztelle, towarzysza usarskiego Wielmożnego Książęcia Radziwiłła Podkanclerzego, Hetmana Polnego WXL [...] za indygeny za zgodą wszech Stanów przyjmujemy”²⁴. Zatem w 1676 r. syn Marcina, Marcjan Stanisław Kasztella, uzyskał polski indygenat, pełniąc służbę jako towarzysz husarski w oddziałach radziwiłłowskich litewskiej armii komputowej. W międzyczasie wszedł też do grona zaufanych sług Bogusława Radziwiłła, tak jak ojciec pożyczając mu pieniądze i trzymając za to jego majątki²⁵.

¹⁹ *Akta synodów prowincjonalnych Jednoty Litewskiej 1626–1637*, red. Marzena LIEDKE, Piotr Guzowski, Warszawa 2011, s. 10, 63, 107, 156. Według Davida Fricka Marcin Kasztella był kalwinistą i lekarzem, zob. David FRICK, *Wilnianie. Żywoty siedemnastowieczne* (Bibliotheca Europae Orientalis. Fontes 2), Warszawa 2008, Toruń 2011, s. 10.

²⁰ Vilniaus universiteto biblioteka (dalej cyt. VUB), fond 80, nr 6, k. 1. Akta synodu z 1634 r. uściślają to w następujący sposób: „A z drugiej strony P. Kasztella rewersał P. aktorowi dał, w którym ma być kwitacja strony pieniędzy 2000 złotych, także troje dożywocia: jemu samemu, małżonce i synom wyznania ewangelickiego służący. A na ostatek, aby według inwentarza teraz sprawionego potomkowie P. Kasztelli tę kamienicę ze wszystkim czasem owego zborowi wileńskiemu oddali”, *Akta synodów prowincjonalnych*, s. 124.

²¹ Księga rachunkowa A J. Sosnowskiego, AGAD, AR, dział XXIX, nr 24, s. 3.

²² Księga rachunkowa B J. Sosnowskiego, AGAD, AR, dział XXIX, nr 24a, s. 7.

²³ VUB, fond 60, nr 3, k. 1; NGAB, fond 694, opis 4, sprawa 1682, k. 46–47v.

²⁴ *Volumina Legum*, wyd. Jozafat OHRYZKO, t. V, Petersburg 1860, s. 219.

²⁵ Zob. listy Marcjana Stanisława Kasztelli z lat 1663–1679, AGAD, AR, dział V, nr 6518; VUB, fond 4, nr 16117.

Miasteczko Bogusławpol prężnie się rozwijało. Dnia 23 V 1646 r. ekonom dóbr Bogusława Radziwiłła, podstoli wileński Jan Sosnowski, zawarł kontrakt pozwalający arendarzowi smolewickiej karczmy, Żydowi Lejbie Rubinowiczowi zbudować młyn pod Bogusławpołem, na rzece Plisie. Oprócz tego pozwolono mu usypać groblę łączącą brzegi Plisy i korzystać z niej bez opłat przez 10 lat. Po ich upływie mieli zostać wyznaczeni rewizorowie, którzy określiliby wysokość opłat do książęcego skarbu. W lipcu 1651 r., w trakcie dokonania rewizji, okazało się, że arendarz nie mógł osiągnąć zaplanowanych dochodów z powodu powstania kozackiego, dlatego termin słobody został wydłużony przez Bogusława Radziwiłła o kolejne cztery lata²⁶. Ta ostatnia wiadomość pokazuje, że Radziwiłł miał świadomość, na jakim etapie rozwoju znajduje się miasteczko noszące jego imię.

Radziwiłłowski urzędnik Samuel Leźnicki, będąc w latach 1659–1669 rewizorem majątków księcia Bogusława²⁷, w liście z 26 II 1665 r. pisał do koniuszego litewskiego, że sporządził kilka szczegółowych inwentarzy smolewickiego majątku²⁸. Jednakże w jego dość licznie zachowanych listach Bogusławpol wzmiankowany jest tylko raz, i to w dodatku już po śmierci księcia koniuszego²⁹.

Więcej wzmianek o Bogusławpolu zawierają listy jednego z najbardziej zaufanych sług Bogusława Radziwiłła – Jana Cedrowskiego, podczaszego nowogródzkiego. W latach 1663–1665 był on starostą (namiestnikiem) smolewickim³⁰. Po objęciu tego stanowiska odwiedzał okoliczne miejscowości. Z wyjazdów tych zdawał relację księciu Bogusławowi. Już 4 I 1663 r. pisał, że usłyszawszy o zwolnieniu od podatków, do Bogusławpola garnie się mnóstwo ludzi. Według Cedrowskiego czekali oni jednak na potwierdzenie wolności przez Radziwiłła³¹. Ta wiadomość może wskazywać na to, że sloboda miasteczka w 1663 r. miała zostać przez koniuszego litewskiego przedłużona i z tego powodu ściągali do Bogusławpola osadnicy. W innym liście Cedrowski zwracał uwagę na problem związany z przybywaniem nowych ludzi do miasteczka. Według niego przybywali tu nie tylko chłopci z majątków innych właścicieli ziemskich, lecz także ludność chłopska z posiadłości należących do Bogusława

²⁶ AGAD, AR, dział XXIII, teka 136, plik 8, k. 124.

²⁷ Marek MIŁUŃSKI, *Zarząd dóbr Bogusława Radziwiłła w latach 1636–1669*, [in:] *Administracja i życie codzienne w dobrach Radziwiłłów (XVI–XVIII w.)* (Seria Fasciculi Historici Novi, t. 9), red. Urszula AUGUSTYŃIAK, Warszawa 2009, s. 274.

²⁸ Samuel Leźnicki do Stanisława Niezabitowskiego, Czyżewicze, 23 VII 1670, AGAD, AR, dział XXIII, teka 138, plik 11, k. 69–70.

²⁹ „A teraz pan Makolewski pojedzie i spisze Bogusław Pole i miasteczko Smolewicze [...]. A Bogusław pole w osobliwej arendzie, z której płacą zł 200”, S. Leźnicki do S. Niezabitowskiego, Czyżewicze, 23 VI 1670, AGAD, AR, dział V, nr 5451, k. 127–128.

³⁰ M. MIŁUŃSKI, op.cit., s. 271.

³¹ J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Sluck, 4 I 1663, AGAD, AR, dział V, nr 1867/I, k. 47.

Radziwiłła, a trzymany w dzierżawie przez Stefana Kostrowickiego (dzierżącego pewne miejscowości w kluczu kojdanowskim)³². W jednym z listów Kostrowicki, wspominając poddanych ze Stańkowszczyzny, Starzynek i Wiażynki, prosił Bogusława Radziwiłła „o list otworzysty abo uniwersał do wszystkich majątności WXM Pana i Dobrodzieja mego zwłaszcza tutejszych ruskich”, aby zatrzymać zbiegostwo do innych majątków koniuszego litewskiego³³. Prawdopodobnie chodziło mu o zbiegów do leżącego w pobliżu Bogusławpola.

Książę Bogusław nie od razu zareagował na problem wzmiankowany przez starostę smolewickiego, gdyż kilka miesięcy później Cedrowski znów pisał, że do Bogusławpola cały czas ściągają ludzie, których on nie kazał przyjmować, aby nie doprowadzić do pozwania Radziwiłła w tej i podobnych sprawach przez szlachtę³⁴. Jednocześnie w kolejnym liście Cedrowski zapewniał: „Słoboda W.X.M. Dobrodzieia mego Bohusławpole napełni się i bez szlacheckich poddanych, byle Bóg dał pokój. Borysowcy [ze starostwa borysowskiego – A.P.] co nalepszy będą w Bohusławpolu”³⁵.

Podobna skarga w sprawie uciekinierów do posiadłości smolewickich księcia Bogusława została złożona przez podkomorzego parnawskiego Jana Kołęckiego. Dnia 26 VI 1663 r. pisał on do Radziwiłła: „Poddanych mych kilka dziedzicznych tej wiosny zaszło do Smolewicz, słobody żodzińskiej”, na co Jan Cedrowski kilkakrotnie odpowiadał mu, że bez woli księcia wydawać ich nie może³⁶. Ciekawe, że już 20 lat po założeniu Bogusławpola, jeszcze za życia księcia Bogusława, w stosunku do tego miasteczka użyto tu innej nazwy. Dnia 6 lipca Radziwiłł pisał do Kołęckiego, że rozkazał Cedrowskiemu wydać jego poddanych, jeśli się znajdą w „słobodach smolewickich”³⁷, a dwa dni później koniuszy wysłał list do Cedrowskiego. Według księcia pisało do niego kilkoro szlachty w sprawie swoich poddanych, którzy zaszli do „słobód smolewickich”. Magnat wydał wówczas swemu namiestnikowi kontrowersyjny nakaz: jeśli w smolewickiej włości znajdą się czyiś inni niż jego dziedziczni poddani, należy ich wydać, ale tylko z tym, z czym przyszli do majątków Radziwiłła. Jeszcze lepiej byłoby jednak skutecznie ich ukryć, tak by szlachta nie mogła ich znaleźć wśród radziwiłłowskich poddanych³⁸. Ciekawe, że w tym liście książę nie podaje nazwy słobody, choć wiadomo, że wówczas tylko Bogusławpol był taką w całej smolewickiej włości. Jednak w kolejnym liście do Cedrowskiego

³² J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Pleszczenice, 18 V 1663, AGAD, AR, dział V, nr 1867/I, k. 53–54.

³³ S. Kostrowicki do B. Radziwiłła, Starzynek, 1 V 1664, AGAD, AR, dział V, nr 7511, k. 1.

³⁴ J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Otrubek, 27 VII 1663, AGAD, AR, dział V, nr 1867/I, k. 58.

³⁵ J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Otrubek, 6 IX 1663, AGAD, AR, dział V, nr 1867/I, k. 62.

³⁶ J. Kołęcki do B. Radziwiłła, Wilno, 26 VI 1663, AGAD, AR, dział V, nr 7537, k. 1.

³⁷ B. Radziwiłł do J. Kołęckiego, Królewiec, 6 VII 1663, AGAD, AR, dział IV, nr 766, k. 16.

³⁸ B. Radziwiłł do J. Cedrowskiego, Królewiec, 8 VII 1663, AGAD, AR, dział V, nr 766, k. 24.

Radziwiłł odwołuje się już do nazwy miasteczka, pisząc: „Na slobodę do Bohusławpola...”³⁹. Jest to pierwsza chronologicznie znana wzmianka w listach koniuszego litewskiego nawiązująca do nazwy tego miasteczka.

Oprócz szlacheckich poddanych na slobodę do Bogusławpola przychodzili także poddani z majątności kapituły wileńskiej. W początku października 1663 r. w imieniu kapituły pisał do księcia koniuszego biskup smoleński Kazimierz Pac, domagając się zwrotu zbiegłych chłopów. Według niego do Smolewicz na slobodę uciekli poddani kościelni z majątności Korzeń (biał. Корань), leżącej na północ od Łohojska⁴⁰. Radziwiłł odpowiedział, że nie wie, czy ktoś z kościelnych poddanych może znajdować się w jego slobodzie, ale zlecił podczasem nowogródzkiemu nie przyjmować żadnych uciekinierów, tak z dóbr szlacheckich, jak i duchownych⁴¹.

Problem zbiegostwa do włości smolewickiej zdawał się narastać. Podkomorzy parnawski Jan Kołęcki pisał do Radziwiłła ponownie w tej sprawie 26 X 1663 r.⁴² Następnego dnia książę wysłał list do Jana Cedrowskiego, w którym wyraźnie zakazał przyjmować poddanych „do slobody mojej Bohusławpola”. Radziwiłł nie chciał zapewne uwikłać się w kolejne procesy sądowe ze szlachtą. Z tego powodu tym razem wyraźnie rozkazał smolewickiemu namiestnikowi wydać poddanych kapituły wileńskiej i szlacheckich (konkretnym osobom, m.in. wspomnianemu Stefanowi Kostrowickiemu)⁴³. Jeśli chodzi o podkomorzego parnawskiego, to sprawa zwrotu jego poddanych przedłużyła się. Dopiero 6 VIII 1664 r. Cedrowski otrzymał od niego list księcia z nakazem wydania uciekinierów „z slobody bohusławpolskiej”. Cedrowski usprawiedliwił się przed Kołęcikiem, że nie przyjmował we włości smolewickiej obcych poddanych, i wskazywał, że zapewne chowali się oni w okolicznych lasach⁴⁴. Takie tłumaczenie było jednak mało przekonujące dla Kołęckiego, a z wcześniejszych listów Bogusława Radziwiłła do Cedrowskiego wiemy, że także nieprawdziwe. W całej sprawie wszak wszystko zależało od woli księcia koniuszego.

Jan Cedrowski w latach 1663–1664 pełnił także funkcję starosty kopyskiego, więc nic dziwnego, że w swoich listach do Radziwiłła skupiał się nie tylko na majątności smolewickiej⁴⁵. Dlatego m.in. następny raz Bogusławpol w jego korespondencji wspomniany jest prawie rok później, 7 VI 1664 r. List ten stanowi

³⁹ B. Radziwiłł do J. Cedrowskiego, Królewiec, 12 VII 1663, AGAD, AR, dział IV, nr 767, k. 7.

⁴⁰ K. Pac do B. Radziwiłła, Wilno, 5 X 1663, AGAD, AR, dział V, nr 11204, k. 1.

⁴¹ B. Radziwiłł do K. Paca, Królewiec, 17 X 1663, AGAD, AR, dział IV, nr 768, k. 10.

⁴² J. Kołęcki do B. Radziwiłła, Wilno, 26 VI 1663, AGAD, AR, dział V, nr 7537, k. 3.

⁴³ B. Radziwiłł do J. Cedrowskiego, Królewiec, 27 X 1663, AGAD, AR, dział IV, nr 768, k. 25.

⁴⁴ J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Otrubek, 7 VIII 1664, AGAD, AR, dział V, nr 1867/I, k. 141–142.

⁴⁵ Zob. Krzysztof KOSSARZECKI, *Forteca w Kopysi nad Dnieprem w latach wojny Rzeczypospolitej z Moskwą 1654–1667*, Studia z dziejów wojskowości, t. 1: 2012, s. 129–175.

zapowiedź długiego konfliktu z Marcjanem Orańskim. Dowiadujemy się z niego, że w Bogusławpolu nocował król Jan Kazimierz w drodze do Mińska, prawdopodobnie powracając z kampanii zadnieprzańskiej z lat 1663–1664⁴⁶ (według Jana Antoniego Chrapowickiego 27 VI 1664 r. monarcha przebywał już w Mińsku⁴⁷). Wówczas Orański („sąsiad Waszej Książęcej Mości od Bohusławpola”) złożył przed królem suplikę w sprawie „słobożan” Bogusławpola, domagając się zwrotu 100 włók, rzekomo zajętych przez mieszkańców tego miasteczka⁴⁸. Co istotne, według Cedrowskiego bez tych 100 włók istnienie słobody Bogusławpola nie miało sensu⁴⁹.

Historia ta zdaje się dobrze obrazować model postępowania Bogusława Radziwiłła w kwestii pretensji majątkowych sąsiadów: najczęściej zwlekał on z rozwiązaniem podobnych sporów do ostatniego momentu. Prawdopodobnie książę i tym razem nie zareagował na pierwotne żądanie Orańskiego, choć ten wciąż naciskał na smolewickiego namiestnika koniuszego. Cedrowski pisał w tej sprawie do Radziwiłła przez cały 1665 r. i większość kolejnego⁵⁰, angażując w nią również innych urzędników (m.in. starostę doroskiego

⁴⁶ Zob. Jerzy MAROŃ, *Kampania zadnieprzańska Jana Kazimierza 1663–1664*, [in:] *Od armii komputowej do armii narodowej (XVI–XX w.). Materiały z konferencji naukowej „Od armii komputowej do narodowej (XVI–XVIII w.)”*, Toruń, 26–27 października 1995, red. Zbigniew KARPUS, Waldemar REZMER, Toruń 1998, s. 73–88.

⁴⁷ Jan Antoni CHRAPOWICKI, *Diariusz, cz. 1: lata 1656–1664*, wyd. Tadeusz WASILEWSKI, Warszawa 1978, s. 479.

⁴⁸ Były one wymienione w jednym z inwentarzy Smolewicz, zob. NGAB, KMF-5, opis 1, sprawa 1375/II, k. 11.

⁴⁹ „U dworu Jego Królewskiej Mości quod petitur hoc datur, ale ad mea totem accusationem pana Orańskiego ustępować na sto włók gruntu bez osobliwej decyzji Waszej Książęcej Mości niepodobna. Chciej tedy Wasza Książęca Mość Dobrodziej mój dwóch sług swoich naznaczyć na tę differentia, dawszy choć limitatem potestatem do uspokojenia tej kłótni. Ale to WXM Pan mój Miłościwy racz wiedzieć, że bez tych gruntów, które sobie pan Orański pretenduje, nic i po słobodzie Bohusławpola”, J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Słuck, 7 VI 1664, AGAD, AR, dział V, nr 1867/I, k. 127–128.

⁵⁰ J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Słuck, 11 III 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 7; J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Słuck, 13 III 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 11; J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Otrubek, 13 V 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 27; J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Smolewicz, 13 VII 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 33–34; J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Mińsk, 9 VIII 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 42; J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Otrubek, 27 VIII 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 46–47; J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Smolewicz, 28 IX 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 51; J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Smolewicz, 28 X 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 53; J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Otrubek, 3 XI 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 57; J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Otrubek, 11 XI 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 61–62; J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Mińsk, 14 XII 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 68–69; J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Otrubek, 15 V 1666, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 77; J. Cedrowski do B. Radziwiłła,

Krzysztofa Kocięła⁵¹, starostę basławskiego Aleksandra Mentyckiego⁵², stolnika płockiego i jednego z głównych ekonomów Bogusława Radziwiłła – Kazimierza Kłokockiego⁵³). Cedrowski myślał początkowo, że uda mu się załatwić konflikt z Orańskim polubownie, ale jednocześnie prosił księcia Bogusława o listy do mińskiego urzędu ziemskiego (do którego udał się z pozwem Orański) z prośbą o wsparcie w tej sprawie⁵⁴. Według Orańskiego podczas sejmiku w Mińsku (15–18 X 1664 r.⁵⁵), gdy skarżył się on Radziwiłłowi na smolewiczkich poddanych, książe Bogusław skargę „wziąwszy od niego rzucił o ziemię i onemuż dał na zdrowie odpowiedź”. Pisarz ziemski miński Jan Wołodkowicz stanął w tym konflikcie po stronie Radziwiłła. Poprzez Cedrowskiego oferował on księciu swoje usługi na przyszłej sesji Trybunału litewskiego w Mińsku⁵⁶.

Urzednicy Bogusława Radziwiłła szukali różnych sposobów na przełamanie oporu Orańskiego. Cedrowski kilkakrotnie proponował koniuszemu wykorzystać jako formę nacisku na Orańskiego jego niespłacone obligi wobec pani Rendorfowej na kilkaset złotych, a także Stanisława Szablówińskiego na trzy tysiące⁵⁷. Jednocześnie Cedrowski obawiał się jakiejś prowokacji ze strony Orańskiego⁵⁸. Znalazł się także inny sposób na Orańskiego, który – jak się okazało – przez małżeństwo z Rainą Konstantynówną Ratomską (pobrali się w 1648 r.), wdową po banicie Kazimierzu Stanisławie Wolskim (tytułowanym podkomorzym cesarskim), wszedł nieprawnie w posiadanie majątku sąsiadującego z Bogusławpolem⁵⁹.

Mimo „przypomnienia” Orańskiemu tych faktów nie wycofał się on ze swego żądania zwrotu wspomnianych 100 włók. Wręcz przeciwnie: spór coraz bardziej się zaostrzał. Już wcześniej Jan Cedrowski rozkazał zbudować kilka ostrogów w smolewiczkiej majątności dla ochrony poddanych. Jeden z nich znajdował się we wsi Draczkowo. W początku listopada 1665 r. szwagier Orańskiego Sulimowski (drugą żoną Orańskiego była Helena Sulimowska),

Śluck, 19 VI 1666, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 81; J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Otrubek, 4 VIII 1666, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 96.

⁵¹ J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Śluck, 2 i 13 III 1665, Otrubek, 13 V 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 7, 11, 27.

⁵² J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Smolewicz, 13 VII 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 33.

⁵³ J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Mińsk, 9 VIII 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 42.

⁵⁴ J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Otrubek, 13 V 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 27.

⁵⁵ T. WASILEWSKI, op. cit., s. 54.

⁵⁶ J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Smolewicz, 13 VII 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 33.

⁵⁷ Ibid., k. 33–34.

⁵⁸ „Pan Orański wadzi się z poddanymi Waszej Książęcej Mości i szuka okazji, żeby go cokolwiek potkało złego, ja zaś winę imieniem Waszej Książęcej Mości [...] na wszystkich poddanych Waszej Książęcej Mości, żeby się go strzegli, bo człowiek zły, a lada co by znowu turbował”, J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Mińsk, 9 VIII 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 42.

⁵⁹ J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Otrubek, 27 VIII 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 47.

towarzysz chorągwi stolnika litewskiego (Marcjana Ogińskiego), zajechał ten ostróg i wybił zostawioną w nim załogę⁶⁰.

Do decydującego starcia między Orańskim a Radziwiłłem miało dojść przed Trybunałem Litewskim. W początku grudnia sprawa była rozpatrywana na jego forum. Marszałek trybunałski (Mikołaj Ciechanowiecki) polecił Orańskiemu zwrócić się do Radziwiłła o zwołanie komisji dla rozwiązania sporu o grunty⁶¹. Orański odezwał się listownie do Bogusława Radziwiłła dopiero w lutym 1666 r. Wyłożył wówczas własną wersję początku sporu. Według niego wszystko zaczęło się jeszcze „przed wojną moskiewską”, w latach czterdziestych XVII w., zatem w czasie powstawania Bogusławpola. Zgodnie z nią sło-bożanie z tego miasteczka weszli w jego grunty upirewickie (wieś Upirewicze, leżąca w połowie drogi między Bogusławpołem a Borysowem), częściowo je zajmując, a także zasypali należące do niego groble. Wynika z tego, że podczas wymierzania gruntów dla Bogusławpola urzędnicy księcia weszli na grunty Orańskiego. Już wówczas Orański miał się zwracać do różnych osób z prośbą o pomoc. Wreszcie otrzymał list Bogusława Radziwiłła skierowany do jego ówczesnego smolewickiego ekonoma Jana Sosnowskiego z poleceniem rozwiązania sporu o granice gruntów. Sosnowski jednak przez dłuższy czas nie porozumiał się z Orańskim. Ten ostatni zaś dostał się do niewoli moskiewskiej w czasie wojny rozpoczętej w 1654 r. i dopiero po powrocie z niej ponownie zwrócił się do Radziwiłła z żądaniem oddania mu należącej do niego ziemi⁶².

Argumenty Orańskiego zadziałały, rozpoczęto bowiem przygotowania do komisji o granice gruntów. Bogusław Radziwiłł wyznaczył do grona komisarzy Cedrowskiego⁶³. Jednak jeszcze przez wiele miesięcy nie doszło do podjęcia pracy przez komisję⁶⁴. Prawdopodobnie stało się tak z powodu braku czasu u Cedrowskiego, z czego usprawiedliwiał się przed Radziwiłłem jeszcze w kwietniu 1667 r. Krzysztof Kociel, prosząc jednocześnie o dawne inwentarze i akta dotyczące rozgraniczeń Smolewicz i sąsiednich włości⁶⁵. W połowie 1667 r. Radziwiłł, widząc, że konflikt z Orańskim wciąż jest nierozwiązany, zaangażował do komisji rozjemczej Jerzego Kapaszczewskiego i Samuela Leźnickiego⁶⁶.

⁶⁰ J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Otrubek, 11 XI 1665 r., AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 61–62.

⁶¹ J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Otrubek, 14 XII 1665, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 68–69.

⁶² Marcjan Bernard Orański do B. Radziwiłła, Mińsk, 11 II 1666, AGAD, AR, dział V, nr 10905, k. 1–2.

⁶³ J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Słuck, 19 VI 1666, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 81.

⁶⁴ J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Otrubek, 4 VIII 1666, AGAD, AR, dział V, nr 1867/II, k. 96.

⁶⁵ Krzysztof Albrycht Kociel do B. Radziwiłła, Słuck, 2 IV 1667, AGAD, AR, dział V, nr 6969, k. 196.

⁶⁶ K. A. Kociel do B. Radziwiłła, Słuck, 29 IV 1667, AGAD, AR, dział V, nr 6969, k. 203, 207.

Spór o grunty z Orańskim trwał jeszcze w 1668 r. Krzysztof Kociel wspominał o nim w listach do Radziwiłła w lutym i lipcu tegoż roku⁶⁷. W inwentarzu Smolewicz 1669 r. zapisano, że „w miasteczku tym włók wymierzonych było *ante hostilitate* [przed konfliktem – A.P.] 100 – które że nierozrobione teraz miejscami morgi pomierzone”⁶⁸. Z innych źródeł wiadomo, że ten konflikt trwał jeszcze do początku lat osiemdziesiątych, zatem za życia koniuszego litewskiego nie zdołano go rozwiązać⁶⁹. Prawdopodobnie stało się tak z powodu, o którym pisał wcześniej do Radziwiłła Jan Cedrowski, że bez tych 100 włók rozwój Bogusławpola, jako miejsca atrakcyjnego dla osadników, był praktycznie niemożliwy. Stąd można domniemywać, że Orański nie odzyskał swoich gruntów, lub co najwyżej otrzymał jakąś ich niewielką część.

Jak duże dochody dawało miasteczko za życia Bogusława Radziwiłła? Według rejestru przychodów ze smolewickiej majątności z 1661 r. z Bogusławpola, liczącego wówczas 51 dymów, należało się spodziewać wypłaty 53 zł i 3½ gr. Zaznaczono jednak tam, że miasteczko i cała majątność były zniszczone⁷⁰. Więcej o miasteczku dowiadujemy się z kolejnych inwentarzy: z lat 1665 i 1669. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych XVII w. w centrum Bogusławpola znajdował się kwadratowy rynek, składający się z czterech kwater (trzecia kwatera była pusta), na środku rynku stała cerkiew⁷¹. Z rynku wychodziły trzy ulice: Borysowska, Mińska i Żodyńska. W 1665 r. w miasteczku było 97 dymów i 92 kramy, z czego można wnioskować, że Bogusławpol odgrywał już ważną rolę w handlu tranzytowym. Innym ważnym zajęciem mieszkańców miasteczka było rzemiosło. Idąc za S. Alexandrowiczem, można stwierdzić, że ówczesne inwentarze zwykle ograniczają się do wymieniania imion i nazwisk mieszczan bez podania ich zawodu, oprócz przypadków, gdy nazwisko wskazywało na wykonywane przez daną osobę rzemiosło⁷². W Bogusławpolu mieszkali m.in. rzemieślnicy, których profesje związane były z obsługą handlu i ruchu tranzytowego. Dlatego wśród miasteczkowych rzemieślników oprócz olejnika, mielnika, owczynnika (garbarza skór owczych), smolnika, dwóch krawców, kuśnierza i pilnika (tracza), widzimy nawet trzech koleśników (stelmachów lub kołodziejów)⁷³.

W związku z tranzytową funkcją Bogusławpola często zatrzymywali się tam na posiłek lub nocleg podróżujący. Przykładowo w sierpniu 1657 r., jadąc w poselstwie od hetmana polnego Wincentego Gosiewskiego do cara moskiewskie-

⁶⁷ K. A. Kociel do B. Radziwiłła, Wilno, 8 VII 1668, AGAD, AR, dział V, nr 6969, k. 248–249.

⁶⁸ NGAB, fond 27, opis 6, sprawa 121, k. 28v.

⁶⁹ AGAD, AR, dział XXIII, teka 139, plik 2; AGAD, AR, dział XXIII, teka 139, plik 3.

⁷⁰ AGAD, AR, dział XXIII, teka 138, plik 11, k. 69–70.

⁷¹ AGAD, AR, dział XXV, nr 3874, k. 18–21.

⁷² S. ALEXANDROWICZ, op.cit., s. 237–238.

⁷³ NGAB, fond 27, opis 6, sprawa 120, k. 7–8v.

go, w majątności smolewickiej nocował Stefan Medeksza, znany pamiętnikarz, późniejszy sędzia ziemski kowieński. Z powodu zarazy przez dłuższy czas nie mógł on przedostać się z Łohojska do Borysowa, do moskiewskiego wojewody Wasilija Borysowicza Szeremietiewa, który był członkiem moskiewskiego poselstwa, i musiał zatrzymać się pod Smolewiczami. Tereny te były wówczas zajęte przez wojska moskiewskie. Po noclegu, 28 sierpnia Medeksza został poprowadzony przez dwóch rosyjskich żołnierzy do „słobody księcia Bogusława żodzińskiej”. Dalej poselstwa nie puszczono. Po spotkaniu z carskim dworzaninem Iwanem Juriewiczem Lwowem Medeksza został zaproszony „do miasteczka [zapewne Bogusławpola – A.P.], gdzie mię Szeremet przyjmować i do ukazu dalszego trzymać kazał”⁷⁴. Pamiętnikarza przyprowadzono „do słobody” i zaferowano trzy gospody do noclegu. Tam musiał Medeksza czekać na pozwolenie przejazdu do Borysowa, jego zaś poselstwa „dwudziestu człowieka przed gospodą wartowało, a po polach w koło miasteczka straż konna była”⁷⁵. Pozostawał on w Bogusławpolu od 28 sierpnia do 14 października, bawiąc się jedynie spotkaniami z przejeżdżającymi przez słobodę posłami i żołnierzami. Dnia 18 września w teje „słobodzie” nocował poseł moskiewski Abram Łopuchin, wracający od hetmana polnego Gosiewskiego. Ten jednak nie chciał widzieć się z pamiętnikarzem. Z kolei 6 października przez Bogusławpol przejeżdżał poseł moskiewski Siemion Dorofiejewicz Ostofiej, powracając od wojewody wileńskiego Pawła Sapiehy. Dopiero 13 października otrzymał Medeksza pozwolenie na wyjazd do Borysowa, dokąd wyruszył następnego dnia⁷⁶. Na spotkaniu z wojewodą Szeremietiewem oprócz omówienia spraw dyplomatycznych pamiętnikarz skarżył się na jego pokrzywdzenie podczas pobytu w Bogusławpolu. Wspomniany Iwan Juriewicz Lwow z wójtem „słobody Łodzińskiej” (winno być „Żodzińskiej”) posiekli jego czeladnika, a także ukryli kozaka, który będąc na warcie, ukradł Medekszy worek „z dziesiątkiem czerwonych złotych”⁷⁷.

Jan Antoni Chrapowicki, podkomorzy smoleński w latach 1659–1669, często jeździł na wschód Wielkiego Księstwa Litewskiego w związku z pokojowymi negocjacjami z Moskwą. W swoim dziariuszu kilkakrotnie przywołał Bogusławpol, m.in. pod datą 30 XII 1663 r. wspomniał „pokarm w Bogusławpolu”, a 10 V 1664 r. zapisał, że „pokarmiłem w Bogusławpolu”⁷⁸. W 1666 r.

⁷⁴ „Przed słobodą nad mostem zatrzymawszy nas kaławryja, w polu nocować kazała”. Stefan Franciszek MEDEKSZA, *Stefana Franciszka z Proszcza Medekszy, sekretarza Jana Kazimierza, sędziego ziemskiego kowieńskiego księga pamiętnicza wydarzeń zaszyłych na Litwie 1654–1668*, wyd. Władysław SEREDYŃSKI, Kraków 1875, s. 34–35.

⁷⁵ Ibid., s. 36.

⁷⁶ Ibid., s. 50–55.

⁷⁷ Ibid., s. 62.

⁷⁸ J. A. CHRAPOWICKI, op.cit., s. 440, 482.

Chrapowicki odwiedził to miasteczko trzykrotnie: 16 marca („Trochę zjadłszy w Borysowie u Jego Mości pana starosty żmudzkiego przed południem, który mnie swoimi końmi odesłał do Bogusławpola, nocowałem w Smolewiczach”), 15 kwietnia („Rano wyjechawszy złą drogą, pokarmiłem w Bogusławpolu, nocowałem w Borysowie”), 27 grudnia („jechałem i pokarmiłem w Bogusławpolu, nocowałem w Smolewiczach”), a także 7 II 1667 r. („Pokarmiłem w slobodzie Bogusławpola, nocowałem w Zabołoci za Smolewiczami”)⁷⁹.

W miasteczku funkcjonowały także dwa młyny, przy czym warto zaznaczyć, że w innych miejscowościach majątności smolewickiej był maksymalnie jeden młyn, co dotyczyło nawet centrum majątku – Smolewicz. Pierwszy z bogusławpolskich młynów na rzece Żodyni zbudował swym kosztem młynarz Choma Korszejewicz i miał go trzymać od 1663 r. do 1666 r. bez oddawania daniny księciu; drugi na rzece Plisie otworzył Oleś Iwaskowicz i trzymał od 1665 r. do 1669 „na slobodzie”. Należy podkreślić, że według inwentarza z 1665 r. całe miasteczko miało korzystać ze slobody do 1669 r.⁸⁰ Oprócz placów w Bogusławpolu mieszkańcy trzymali także 235 morgów w pobliskich wsiach, płacąc właścicielowi z każdego morgu po 15 gr⁸¹.

W 1669 r. został sporządzony kolejny inwentarz Smolewicz. Sloboda Bogusławpola już się wówczas zakończyła, dlatego miasteczko znalazło się w trzyletniej arendzie Żyda Rubina Izraelewicza (od 15 X 1669 r.) z roczną opłatą 200 zł. Liczba dymów zmniejszyła się prawie dwukrotnie (z 97 do 53). Cerkiew w rynku jest tu wspomniana jako świątynia pod wezwaniem św. Piotra, w trzeciej kwaterze rynku, już zabudowanej, gdzie mieszkał wówczas m.in. pop Kramów. Spichlerzy było 48, małych świronów (magazynów) 68. Do trzech ulic dodano kolejne dwie – Mchową i Śmiłowicką (prowadziła do miasteczka Śmiłowicze), które jeszcze nie były zabudowane, ale place już zostały rozdysponowane. Mieszkańcy Bogusławpola nawet po skończeniu okresu slobody płacili stosunkowo niewielkie daniny: czynsz w wysokości 3 gr z zabudowanego pręta, 10 gr z polnych morgów (których było 397 morgów i 15 prętów), 1 gr z wielkich kramów, z małych świronków po 7½ gr, od pszczoł starych 15 gr, od młodych 7½ gr. Oprócz tego całe miasteczko miało oddawać do zamku w Kopysi trzy beczki żyta, dawać podwozy do dworu smolewickiego, budować i remontować dom gościnny w rynku, sypać groble i budować młyny, a także brać udział w polowaniach właściciela majątności, gdy odbywały się w bogusławpolskich albo nadpłiskich lasach⁸².

⁷⁹ Idem, *Diariusz, cz. 2: lata 1665–1669*, wyd. Andrzej RACHUBA, Tadeusz WASILEWSKI, Warszawa 1988, s. 111, 119, 257, 281.

⁸⁰ NGAB, fond 27, opis 6, sprawa 120, k. 8v.

⁸¹ Ibid., k. 8v–10.

⁸² NGAB, fond 27, opis 6, sprawa 121, k. 3–4, 26–28, 30–31, 40.

Wspomniane w poprzednim inwentarzu z 1665 r. dwa młyny w miasteczku nadal funkcjonowały. Oprócz tego w Bogusławpolu znajdowała się wówczas niezabudowana karczma (zapewne jest to wspomniany dom gościnny w rynku)⁸³. Wśród nowych mieszkańców miasteczka odnotowano dwóch Żydów (Chaim, Rubin), a także przedstawicieli niektórych nowych rzemieślniczych profesji. Można zaobserwować zwiększenie liczby zawodów związanych z transportem i ruchem tranzytowym: pojawia się kilku mieszczan o nazwiskach Woźnica/Woźnik, a także nowy kowal⁸⁴. Zgodnie z tym inwentarzem władze Bogusławpola składały się z dwóch wójtów: Łukjana i Jakuba Kroguleckiego i podwojskiego Mikity Smolnika. Oprócz administracji w miasteczku spotykamy także Pawła Hajduka, znanego już z inwentarza 1665 r. Lorenca Draguna, dwóch bobrowników i dwóch osoczników⁸⁵.

Po śmierci Bogusława Radziwiłła 31 XII 1669 r. cała smolewicka majątność (wraz z Bogusławpołem) już w 1670 r. została podzielona na części i wydzierżawiona. Jedną z części trzymał wspomniany Marcján Kasztella⁸⁶. Pod koniec XVII stulecia początkowa nazwa miasteczka przestała być w ogóle używana, w źródłach pojawia się nazwa Żodzín. Można więc porównać los miasteczka z losem jego właściciela Bogusława Radziwiłła. Bogusławpol został założony w początkach lat czterdziestych XVII w., kiedy książe Bogusław rozpoczynał swą karierę na dworach europejskich monarchów. Radziwiłł, który ze względu na swoje pochodzenie i skoligacenie z europejskimi dynastiami, czuł się im równy, być może chciał w ten sposób upamiętnić siebie. Proces powstawania miasteczka jednak się przeciągnął, na co miały wpływ m.in. ówczesne wojny z Moskwą prowadzone na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego. Symboliczne jest to, że zakończenie okresu slobody dla mieszkańców miasteczka w 1669 r. zbiegło się ze śmiercią jego założyciela. Za pewien symbol można też uznać fakt zmiany nazwy miasteczka na Żodzín. Nastąpiło to przecież w czasie, gdy wymarła birżańska gałąź rodu Radziwiłłów, co nastąpiło wraz ze śmiercią córki Bogusława Ludwiki Karoliny (zm. 1695).

BIBLIOGRAFIA

- Alexandrowicz, Stanisław. *Studia z dziejów miasteczek Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2011.
- Aniskevich, Halina. *Zhodino na pieriektostkach istoriji*. Minsk: Bieloruskij Dom piechati, 2008.

⁸³ Ibid., k. 3–4.

⁸⁴ Ibid., k. 27–28v.

⁸⁵ Ibid., k. 26–29.

⁸⁶ AGAD, AR, dział XXV, nr 3875/I, 3875/II.

- Chrapowicki, Jan A. *Diariusz*, vol. 1: *Lata 1656–1664*. Edited by Tadeusz Wasilewski. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1978.
- Chrapowicki, Jan A. *Diariusz*, vol. 2: *Lata 1665–1669*. Edited by Tadeusz Wasilewski and Andrzej Rachuba. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1988.
- Dounar, Aliaksandr. “Haspadarchaye razviccyo mayontka Smalyavichy u XVII st.” In *Piershyya Radzivilauskiya chytanni: rolya i znachenne pradstaunikou rodu Radzivilau u hisrotyji Bielarusi*, edited by Iryna Supranovich, 23–31. Minsk: Nacyjanalnaya bibliyateka Bielarusi, 2010.
- Dybaś, Bogusław. “Projekt budowy manufaktury zbrojeniowej w dobrach radziwiłłowskich w okolicach Słucka z 1670 roku.” In *Europa Orientalis: Polska i jej wschodni sąsiedzi od średniowiecza po współczesność: studia i materiały ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Alexandrowiczowi w 65 rocznicę urodzin*, edited by Zbigniew Karpus, Tomasz Kempa and Dorota Michaluk, 289–292. Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika, 1996.
- Kossarzecki, Krzysztof. “Forteca w Kopysi nad Dnieprem w latach wojny Rzeczypospolitej z Moskwą 1654–1667.” *Studia z dziejów wojskowości* 1 (2012): 129–175.
- Liedke, Marzena and Piotr Guzowski, eds. *Akta synodów prowincjonalnych Jednoty Litewskiej 1626–1637*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, 2011.
- Lulewicz, Henryk. “Elita polityczno-społeczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVII wieku”. PhD diss., Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1984.
- Maroń, Jerzy. “Kampania zadnieprzańska Jana Kazimierza 1663–1664.” In *Od armii komputowej do armii narodowej (XVI–XX w.). Materiały z konferencji naukowej „Od armii komputowej do narodowej (XVI–XVIII w.)”*, Toruń, 26–27 października 1995, edited by Zbigniew Karpus and Waldemar Rezmer, 73–88. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 1988.
- Medeksza, Stefan F. *Stefana Franciszka z Proszcza Medekszy, sekretarza Jana Kazimierza, sędziego ziemskiego kowieńskiego księga pamiętnicza wydarzeń zaszłych na Litwie 1654–1668*. Edited by Władysław Seredyński. Kraków: Drukarnia C. K. Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1875.
- Miłuński, Marek. “Zarząd dóbr Bogusława Radziwiłła w latach 1636–1669.” In *Administracja i życie codzienne w dobrach Radziwiłłów (XVI–XVIII w.)*, edited by Urszula Augustyniak, 195–283. Warszawa: Wydawnictwo DiG, Instytut Historyczny UW, 2009.
- Nasievich, Viachaslau. “Smalyaviccy na u pieryjad feodalizmu”. In *Pamiat’. Hist.-dakum. khronika Smalyawickaha r-na i h. Zhodina*, edited by Hienadzi Kisialou, 27–48, 58–59. Minsk: BELTA, 2000.
- Ohryzko, Jozafat, ed. *Volumina Legum*, vol. 5. Petersburg: nakładem i drukiem Jozafata Ohryzki, 1860.
- Radziwiłł, Bogusław. *Autobiografia*. Edited by Tadeusz Wasilewski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1979.
- Radziwiłł, Bogusław. “Informacja domowa i polityczna xięcia Bogusława Radziwiłła, koniuszego W.X.L.” In *Przyczynki do historii domowej w Polsce (Samuel Korecki, Adam Tarło, Bogusław Radziwiłł)*, edited by Władysław Syrokomla. Wilno: nakładem A. Assa, 1858.